

# Kurkowski, Jarosław

---

"Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628-2008)", pod red. A. Koniora, Leszno 2009 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 55/2, 236-241

---

2010

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Niewątpliwie jednak, jak zauważają autorzy wstępu, media kobiece niezależnie od ich pro- lub kontraemancypacyjnego nastawienia „umożliwiły budowanie nierzadko odmiennych relacji personalnych w redakcji, nie zawsze tak silnie zhierarchizowanych jak w mediach zdominowanych przez mężczyzn. Ponadto, co najistotniejsze, tworzyły one wspólną przestrzeń naznaczoną tożsamością płciową, która wprowadziła nową jakość do dwudziestowiecznych identyfikacji opartych na przynależności narodowej lub klasowej”. (s. 10).

Artykuły zamieszczone w omawianym zbiorze, w większości bardzo ciekawe, ukazują zjawisko medialności kobiet w sposób bardzo wyrywkowy. Wynika to z faktu, iż są to referaty z sesji, a zbiór nie jest efektem planowego przedsięwzięcia ukazującego zagadnienie w sposób z góry zaplanowany i syntetyczny. Można się zatem zastanawiać czy znajdziemy w książce odpowiedzi na postawione we wstępie pytania: „[...] na ile media stymulowały lub ograniczały rzeczywiste przemiany w położeniu kobiet, a na ile kobiety same miały wpływ na środki masowego przekazu. Czy ich rozwój w drugiej połowie XIX wieku i w XX wieku raczej utrudniał czy umożliwiał emancypację?” (s. 11)

Sądzę, że takich jednoznacznych odpowiedzi nie znajdziemy, jednak wartość omawianego zbioru studiów nie tkwi w tym, iż przynosi on gotowe odpowiedzi na owe pytania, lecz na wskazaniu na rozległość zagadnienia, i w tym, iż powinien on stanowić zachętę do podjęcia szerszych badań w tej dziedzinie.

Katarzyna Dormus  
Instytut Historii Nauki PAN  
Warszawa

*Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628–2008)*. Pod red. A. K o n i o r a. Leszno 2009, 159 s.

*Opinio communis* głosi, że rocznice sprzyjają pogłębionej refleksji nad czasem minionym, służą podsumowaniom i wyważonym ocenom, ułatwiają zapisywanie w społecznej świadomości ważnych wydarzeń i postaci historycznych. Jednak ugruntowany w piśmiennictwie naukowym i popularnonaukowym zwyczaj rocznicowych publikacji ma też swych przeciwników, obawiających się okolicznościowych laurek, uproszczeń, koturnowości opinii, pochopnych stwierdzeń w niedopracowanych warsztatowo tekstach, pisanych pospiesznie „na zamówienie”. Najlepszą chyba receptą na te obawy jest patronat prężnego środowiska intelektualnego, mającego swą tradycję, dorobek, doświadczenie. Tak się składa, że kolejna komeniologiczna „rocznicowa” publikacja pt. *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628–2008)*,

wydana w Lesznie w 2009 r. pod redakcją Alojzego Koniora (prezesa Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego), zbiegła się z 40-leciem LTK, które uhonorowano także specjalną publikacją podsumowującą dotychczasowe osiągnięcia<sup>1</sup>. Można bez przesady stwierdzić, że dzięki Towarzystwu stało się Leszno znaczącym ośrodkiem badań nad życiem i dorobkiem sławnego pedagoga. Już od początku swej działalności LTK przykładło specjalną wagę do tej problematyki – druga sesja naukowa zorganizowana przez Towarzystwo w trzysetną rocznicę śmierci Komeńskiego (1970) poświęcona była aktualności zagadnień pedagogicznych poruszanych w jego dziełach. W ostatnim dwudziestoleciu szeroko rozumiana tematyka związana z Komeńskim, uwzględniająca wyznaniowy, polityczny i intelektualny kontekst życia miasta, a także inne wybitne postaci związane z Leszmem w XVII w. (Jan Jonston, Johann Heermann, Jan Daniel Jabłoński itd.), powraca co kilka lat (czasem w nawiązaniu właśnie do jakiejś rocznicy) owocując zwykle osobną publikacją<sup>2</sup>. A jest tych wydawnictw Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego wiele: łącznie ponad 140 dla okresu 1969–2009, w tym niemało z dziedziny historii nauki i oświaty – opracowań naukowych i tekstów popularnonaukowych, choć granica między nimi bywa tu niekiedy trudna do uchwycenia.

Bez powyższych objaśnień niełatwo należycie ocenić kolejny tomik poświęcony Komeńskiemu i braciom czeskim w Wielkopolsce. Zestaw tekstów w nim zawarty jest zróżnicowany pod względem tematyki, stopnia szczegółowości, hermetyczności języka a nawet typu opracowania. Posługując się podziałem Tadeusza Bieńkowskiego, można powiedzieć, że reprezentowane są tutaj oba główne kierunki naszych studiów komeniologicznych: zarówno ten poświęcony badaniu działalności Komeńskiego w Polsce (rozwinęty przez Łukasza Kurdybachę), jak i ten, który kładzie nacisk na analizę i wnikliwie komentowanie ważnych, zwłaszcza pedagogicznych dzieł Komeńskiego (przykładem prace Bogdana Suchodolskiego)<sup>3</sup>. Dwa pierwsze teksty – Jolanty Dworzaczkowej (*Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*) oraz Alojzego Koniora (*Jan Amos Komeński w Lesznie*) – mają charakter popularnonaukowy. Podsumowują stan badań, w tym też własne wieloletnie przemyślenia i ustalenia. Przy tej okazji warto zapytać: czy ranga dokonań Komeńskiego i wielkość jego spuścizny jest w Polsce dostatecznie znana? Stosunkowo niedawno ogłoszone przez Marcina Laskowskiego (pod firmą łódzkiej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego) i dostępne w internecie zestawienie bibliograficzne najważniejszych polskojęzycznych publikacji pt. *Pedagodzy zagraniczni od Abelarda do Vives'a* wymienia 70 pozycji, niemal bez wyjątku powojennych<sup>4</sup>. W porównaniu do innych znanych przedstawicieli światowej pedagogiki to niemało, chociaż z oczywistych powodów w takim ilościowym przeglądzie dominują pedagogicy dwudziestowieczni (R. Steiner, M. Montessori, C. Freinet). Mimo to w powszechnym odbiorze (a nawet wśród części badaczy!) opinia, że „nie

bez podstaw i nie bez przesady przyrównuje się go [Komeńskiego] do największych uczonych – odkrywców tej miary, co Kopernik, Newton, Darwin czy Łomonosow, bo podobnie jak oni dokonał przewrotu w całym naszym sposobie pojmowania różnych dziedzin rzeczywistości – a w jego przypadku tej rzeczywistości, jaką jest edukacja”<sup>5</sup> zapewne spotka się z niedowierzaniem. Tym mocniej trzeba podkreślić, że szczególną rolę w życiu Komeńskiego odegrały trzy leszczyńskie okresy (1628–1641; 1648–1650; 1654–1656), o czym w przekonująco, sumaryczny sposób przypomniał w omawianym tomiku A. Konior powołując się na dotychczasowe ustalenia badawcze<sup>6</sup>.

W takim kontekście zyskują na znaczeniu te aspekty działalności Komeńskiego w Rzeczypospolitej, które od dawna były powodem ożywionych sporów. Do owych kwestii w pierwszym rzędzie należy charakter i rzeczywista rola jego współpracy z politycznymi przeciwnikami polsko-litewskiego państwa w ramach umowy nazywanej przez Zbigniewa Wójcika „akcją międzynarodowego protestantyzmu”<sup>7</sup>. Tę „czarną legendę” Komeńskiego omówiła swego czasu J. Dworzaczkowa, zwracając uwagę na zasadniczą rozbieżność politycznych interesów Polaków i Czechów w XVII stuleciu oraz na brak kompetencji politycznych i realizmu w kalkulacjach i działaniach autora *Wielkiej Dydaktyki*, co przecież w żadnym stopniu nie umniejsza rangi jego dokonań w innych dziedzinach<sup>8</sup>. Ten sam wątek odnajdujemy we wspomnianym już tekście autorki pt. *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, uzupełniony o uwagi na temat mało eksponowanej pozycji społecznej i politycznej mieszczanina, a zarazem religijnego przywódcy grupy czeskich emigrantów. Do sprawy współpracy Komeńskiego ze Szwedami nawiązują także i inni autorzy tomiku, a uważny czytelnik znajdzie w tych ujęciach różnice w ocenie zdarzeń, które przypominają nieco anegdotę o szklance do połowy pustej lub pełnej. Gdy więc Mariusz Pawelec przypomniał główną linię szwedzkiej polityki wobec kwestii zgody wyznaniowej w Rzeczypospolitej i fakt opuszczenia przez Komeńskiego toruńskiego *Colloquium Charitativum* w wyniku starań dyplomacji szwedzkiej, to Alojzy Konior podkreślił, że „Komeński uczestniczył w obradach przez trzy tygodnie, mimo wyraźnego zakazu ze strony Sztokholmu, co świadczy, iż jego zależność od Szwecji nie była wcale tak duża, jak twierdzą niektórzy badacze”<sup>9</sup>. Trafną decyzją redaktora tomiku jest przedruk tłumaczeń na język polski sławnego *Panegiryku Karolowi Gustawowi, bezkrwawemu zwycięzcy Sarmacji, Lesnae excidium* oraz listu Komeńskiego z 22 maja 1656 r. do swego zięcia Piotra Figulusa (Jabłońskiego), późniejszego seniora Jednoty. Te materiały źródłowe pozwalają nakreślić pełniejszy obraz kontrowersyjnych poczynań genialnego pedagoga i braci czeskich w dobie potopu – także w kwestii odpowiedzialności za spalenie Leszna w kwietniu 1656 r. Warto nadmienić, że aneks źródłowy zawiera również przekład niepublikowanego dotąd listu Komeńskiego do Cypriana Kinnera z 18 listopada 1644 r., przechowywanego w Bibliotece Uniwersytetu Sheffieldzkiego w Anglii<sup>10</sup>.

Ze zrozumiałych względów to jednak nie wojny i kwestie polityki międzynarodowej zdominowały zawartość omawianego tomiku. Warto zaznaczyć obecność kilku ważnych zjawisk dla kultury umysłowej epoki w opracowaniach Mariusza Pawelca<sup>11</sup> i Adama Matuszewskiego<sup>12</sup>. Tendencje ireniczne w łonie europejskiego protestantyzmu, będące próbą przełamania szerszego kryzysu we wzajemnych stosunkach wyznawców kalwinizmu i luteranizmu w dobie wojny trzydziestoletniej, znalazły wsparcie w Rzeczypospolitej przede wszystkim właśnie w środowisku Jednoty braci czeskich. Zwolennikiem irenizmu był sam Komeński, autor dysertacji o Wieczerzy Pańskiej napisanej w Heidelbergu pod kierunkiem czołowego niemieckiego irenisty Dawida Pareusa. Obawy i rozbieżne cele przedstawicieli poszczególnych konfesji, irenistyczne działania części protestantów, rola Komeńskiego i kręgu osób z nim związanych (Samuela Hartlieba, Johna Duriego) na tle inspirowanych bieżącą polityką ekumenicznych planów dworu króla Władysława IV Wazy tworzą bardzo interesujący obraz ówczesnego życia religijnego i umysłowego.

Charakterystyczny dla intelektualnego klimatu XVII stulecia encyklopedyzm<sup>13</sup> i pansofizm to podstawowe wyznaczniki systemu naprawy ludzkości, nad którym Komeński pracował niemal przez całe życie<sup>14</sup>. *Pansophia* – powszechna, uniwersalna mądrość łączyła się z wiarą w uniwersalną strukturę świata, która jednoczy wiedzę, pozwalając postrzegać i rozumieć poszczególne rzeczy poprzez ich wzajemne relacje. U źródeł wyrazistej tendencji encyklopedycznej tej epoki odnajdujemy też mocne przekonanie o organicznej jedności wiedzy, ilustrowanej często alegorią *arbor scientiarum*. *Didactica magna* Komeńskiego wynikała z przeświadczenia o skuteczności jednolitej, spójnej działalności pedagogicznej mającej powszechne zastosowanie. Ów zwrócony ku odnowie człowieka strukturalny, całościowy sposób patrzenia na kwestie wiedzy i edukacji skłaniał do poszukiwania rozwiązań kompleksowych, systemowych opartych na wspólnych zasadach, metodach, dyrektywach, zaleceniach.... Inspirujący przegląd pod tym kątem dzieł Komeńskiego autorstwa A. Matuszewskiego należałoby może przy jakiejś następnej okazji uzupełnić o omówienie filozoficzno-teologicznych uzasadnień, co pozwoli pełniej zrozumieć całości kształt koncepcji wybitnego pedagoga i teologa, z której przecież już w XVII w. usiłowano wyodrębnić metodyczne, praktyczne, w pełni laickie treści jako osobną całość<sup>15</sup>.

Na „zawężony odbiór idei Komeńskiego i dostrzeganie w nim bardziej genialnego pedagogicznego wizjonera niż teoretyka ujmującego cały proces szkolnego nauczania i organizację pracy szkoły w kategoriach pojęciowych nigdy dotąd niestosowanych” zwraca też uwagę Heliodor Muszyński, podkreślając, że twórca *Wielkiej Dydaktyki* tak dalece wyprzedzał swą epokę<sup>16</sup>. Konfrontacja teoretycznych koncepcji czeskiego pedagoga z osiągnięciami nowoczesnej pedagogiki w ujęciu Muszyńskiego to lektura niezwykle zajmująca. Warto przy okazji



zauważyć, jak często analiza twórczości Jana Amosa Komeńskiego skłania autorów do wybiegania w przyszłość – z przywoływaniem siedemnastowiecznych, słusznych postulatów, których do dziś nie udało się zrealizować. Uwagę czytelnika przykuje z pewnością próba rekonstrukcji drogi odkrywczego myślenia Komeńskiego. Zdaniem H. Muszyńskiego zasadniczą rolę odegrała tu intuicja naukowa: „dana niektórym jednostkom szczególna właściwość umysłu nadmysłowego i syntetycznego ujmowania rzeczywistości”<sup>17</sup>, która pojawia się tylko na podłożu emocjonalnego zaangażowania podmiotu poznawczego dysponującego gruntownymi rzeczowymi kompetencjami. Ten wątek, wsparty obserwacjami dotyczącymi innych wielkich odkryć i wynalazków, znajduje swe uzasadnienie w uwagach końcowych *Wielkiej Dydaktyki*, gdy Komeński stwierdza, iż publikuje swe myśli, bo nie może „milczeniem pokrywać tego, co mu nieustannie podszeptuje utajony instynkt”<sup>18</sup>.

Powyższy – subiektywny siłą rzeczy – przegląd treści tomu *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628–2008)* przekonuje, że wielka różnorodność i łączenie wiedzy popularnonaukowej z naukową mogą stanowić zaletę publikacji, którą należy docenić jako kolejne dopełnienie obrazu życia intelektualnego Leszna w szerokiej perspektywie dziejowej. LTK godnie kontynuuje w ten sposób starania o podtrzymanie leszczyńskiego *genius loci*. Szkoda tylko, że redaktorzy tomików nie biorą pod uwagę jednego z najczęściej, niemal do znudzenia powtarzanych postulatów recenzentów już w XVII–XVIII w., a mianowicie że publikację tego rodzaju trzeba wyposażyć w dobrze przygotowany indeks.

### Przypisy

<sup>1</sup> *40 lat Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego 1969–2009*. Pod red. B. G ł o - w i n k o w s k i e j i A. K o n i o r a, Leszno 2009.

<sup>2</sup> I tym razem publikacja związana jest z sesją, która odbyła się w Lesznie 9 czerwca 2009 r., a rocznicowy *entourage* uzupełnia 10-lecie powstania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie.

<sup>3</sup> T. B i e ń k o w s k i: *Nowe badania nad Komeńskim – perspektywy i możliwości*, [w:] *Jan Amos Komeński dziś i jutro*. Leszno 1992.

<sup>4</sup> Publikacja ta (Łódź 2007) przeznaczona jest, jak można sądzić, przede wszystkim dla studentów – <http://www.pbw.lodz.pl/pedagogzy-zagraniczni.pdf>

<sup>5</sup> H. M u s z y ń s k i: *Myśl Komeńskiego w świetle współczesnej pedagogiki*, [w:] *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628–2008)*. Pod red. A. K o n i o r a. Leszno 2009, s. 69.

<sup>6</sup> Por. np. T. B i e ń k o w s k i: *Okres leszczyński – najbardziej twórczy w życiu Komeńskiego*, [w:] *Polsko-czeskie sympozjum komeniologów*. Leszno 1979.

<sup>7</sup> Z. W ó j c i k: *Międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska XVII wieku, państwo – społeczeństwo – kultura*. Warszawa 1977, s. 48–53. Por. też tenże: *W sprawie sytuacji międzynarodowej Rzeczypospolitej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1972, z. 3.

<sup>8</sup> Omówienie to koncentruje się na dwóch publikacjach oskarżających Komeńskiego o zdradę i udział w spisku, tj. K. M. M o r a w s k i e g o: *Źródło rozbiorów Polski*. Poznań 1935 i J. G i e r t y c h a: *U źródeł katastrofy dziejowej Polski. Jan Amos Komeński*. Londyn 1964. Por. J. D w o r z a c z k o w a: „Czarna legenda” Komeńskiego a rzeczywistość historyczna, [w:] *Jan Amos Komeński dziś i jutro*. Leszno 1992, s. 11–22. Z dawniejszej literatury por. też A. F r i n t a: *O pomęru Poláků ke Komen-skému*, [w:] *Universita Karlova J.A. Komenskému 1670–1970*. Praha 1970, s.138–143.

<sup>9</sup> Por. s. 65–66 i 40 omawianego tomiku.

<sup>10</sup> Tłumacz Adam Matuszewski otrzymał transkrypcję tego listu z rękopiśmiennego oryginału od Williama J. Hitchensa, emerytowanego pracownika uniwersytetu w Sheffield.

<sup>11</sup> M. P a w e l e c: *Jan Amos Komeński wobec inicjatyw irenicznych polskiego protestantyzmu*, s. 53–66.

<sup>12</sup> A. M a t u s z e w s k i: *Pansofizm i encyklopedyzm Jana Amosa Komeńskiego*, s. 45–51.

<sup>13</sup> Na ten temat por. C. V a s o l i: *Encyklopedyzm w XVII wieku*. Warszawa 1989, s. 5nn.

<sup>14</sup> Por. A. M a t u s z e w s k i: dz. cyt., s. 45.

<sup>15</sup> Przykładem wydanie *Janua linguarum...* z inicjatywy luterańskiego pedagoga, rektora Gymnasium Ernestinum w Gotha w Turynii Andreasa Reyhera (Gotha 1643, 1654, 1661). W opozycji do narzucającego światopogląd wzorca nauczania języków – który propagował Komeński – sławny lekarz, chemik (twórca teorii flogistonowej) oraz ekonomista Johann Joachim B e c h e r opublikował *Methodus Didactica Seu Clavis Et Praxis Super Novum Suum Organon Philologicum* (Frankfurt 1668). Por. na ten temat K. S c h a l l e r: *Johann Amos Comenius. Ein pädagogisches Porträt*. Weinheim-Basel-Berlin 2004; W. H ü l l e n: *Johann Joachim Becher (1635–1682), a Little Known Opponent of Comenius Theory of Language and Language Learning*, „Historiographia Linguistica”, vol. 2, 1–2 (1996), s. 73–88.

<sup>16</sup> H. Muszyński, dz. cyt., s. 69n.

<sup>17</sup> Tamże, s. 91.

<sup>18</sup> Tamże, s. 95.

Jarosław Kurkowski  
Instytut Historii Nauki PAN  
Warszawa